

## ZDZISŁAW SUWAŁOWSKI

ur. 1932; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Srul Caban, przestępczość, złodzieje, kradzieże, Sylwester Paśnik, Jerzy Zawisza

### Srul Caban

Był taki Żyd, nazywał się Caban, Srul Caban. I on miał takie zdolności, które prawdopodobnie są unikalne w świecie. On dotknął kłódki czy zamka i za godzinę ci dawał pasówkę tak zwaną. Pasówka, to jest klucz, wytrych inaczej. I władze o tym wiedziały już później, że taki ktoś jest... To nie był lubelski [Żyd]. Takie zdolności miał, że na przykład w Łodzi otwierał sklepy mięsne podczas przerwy obiadowej. Robił pasówki. A miał takiego pracownika, który u mnie też pracował, Sylwek Paśnik się nazywał, który później z tą pasówką szedł, otwierał, zabierał kasę, zamykał z powrotem. On miał parę nazwisk, w więzieniu umarł, ten Caban. Bo jak im robił te pasówki, to oni mieli powiedziane przez niego, żeby... Bo władze wiedziały, jego Interpol już szukał. Bo on na przykład w Amsterdamie jubilerów obrał. Jurek Zawisza u mnie pracował, i ten Jurek z tym Srulem piją wódkę. I mówi: "Srul, naucz mnie, jak ty to robisz". A ten Zawisza stary miał pseudonim "Rudy". Bo oni pseudonimami [posługiwali się] przeważnie. A on mówi: "Wiesz co Rudy? Ja ciebie powiem, ja przychodzę do tego zamek i ja dotykam ten zamek. I tu leci prąd. I do mózg. I ja już wiem, jak jego otworzyć. Jak ja ciebie to nauczę?" Pomimo, że on alibi miał... Bo on jak zrobił pasówkę, to oni wiedzieli, ci którzy robili, ten Paśnik na przykład, że on ma to robić dopiero za pięć godzin, może podchodzić do tego sklepu. A jak dzisiaj mu dał pasówkę, to mówił: "Jutro możesz". A przed tym musieli rozpracować kiedy personel idzie na obiad, kiedy jest zamknięte, otwarte. No, jak to włamywacze, bo to przecież włamanie. On wyjeżdżał do X miasta i miał znajomych, urzędników, czy tam kogoś, jakieś autorytety, z którymi poszedł na bal, i miał alibi. I później doszli do wniosku, jak go zaczął Interpol szukać, papiery zgromadzili, że to jest taki as. To oni wiedzieli, że to zrobił Srul. A Srul ma alibi. Odsiadywał dziesięcioletni wyrok, i już pod koniec wyroku zmarł w więzieniu.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2010-08-27, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"